Warszawa, 12.09.2025 r.

**Dzieci stanowią ponad połowę wszystkich zgonów po trzęsieniu ziemi w Afganistanie**

**Uwagi dr. Tajudeena Oyewale, Przedstawiciela UNICEF w Afganistanie, podczas briefingu w Palais des Nations w Genewie.**

„Afganistan ponownie pogrążony jest w tragedii, a dzieci są najbardziej dotknięte nasilającym się kryzysem. Musimy reagować nie tylko pilnie, lecz także z zaangażowaniem, by natychmiast odwrócić tę sytuację. Ponoszą one największy ciężar po silnym trzęsieniu ziemi, które 31 sierpnia nawiedziło prowincje Kunar i Nangarhar na wschodzie kraju, i po poważnych, licznych wstrząsach wtórnych.

Dotychczasowe skutki są katastrofalne. Zginęło co najmniej 1172 dzieci – to ponad połowa wszystkich ofiar śmiertelnych. Ponadto 45 dzieci zostało rozdzielonych z rodzinami, a 271 zostało osieroconych.

Na początku tego tygodnia dołączyłem do misji UNICEF w rejonach dotkniętych tragedią i zniszczenia, które zobaczyłem są przytłaczające. Dotychczas kryzys pochłonął ponad 2164 ofiary śmiertelne, ponad 3428 osób zostało rannych, a co najmniej 6,7 tys. domów zniszczonych lub poważnie uszkodzonych. Za tymi liczbami stoją dzieci pozostawione samym sobie w gruzach oraz rodziny rozdzielone w jednej chwili.

Jak zawsze w takich katastrofach to dzieci ponoszą największy ciężar. Łącznie ponad pół miliona osób zostało dotkniętych – w tym 263 tys. dzieci, które teraz stoją w obliczu zwiększonych zagrożeń. Dla nich ta katastrofa jest kolejnym ciosem po latach konfliktów, trudności ekonomicznych i częstych kryzysów, które już wielu z nich odebrały dzieciństwo. Wiele z nich musiało dorastać zbyt szybko.

W mocno zniszczonej wiosce Machkandol w prowincji Nangarhar wśród gruzów, kamieni i połamanych strzech spotkałem trzy siostry i chłopca. On miał palce połamane podczas akcji ratowniczej, a dziewczynki były całkowicie zdezorientowane i nieświadome tego, co się stało. Te dzieci straciły rodzinę i dom, zginęły nawet ich zwierzęta gospodarskie. To było naprawdę rozdzierające serce.

Idąc dalej do polowego szpitala traumatologicznego dla rannych w Khas Kunar w prowincji Kunar, spotkałem pięcioletnią dziewczynkę niosącą na rękach dwuletnią siostrę, która miała zszywane rany na całej głowie. Obydwie modliły się o przetrwanie swojej matki, hospitalizowanej z poważnymi złamaniami.

W najciężej dotkniętych rejonach Kunaru i Nangarhar dzieci pilnie potrzebują pomocy humanitarnej. Wiele z nich jest teraz bez schronienia, opłakuje bliskich i próbuje uporać się z traumą. W tych odległych górskich społecznościach dzieci są narażone na wiele zagrożeń, w tym nieleczone obrażenia, brak bezpiecznej wody i sanitariatów, pogarszające się niedożywienie, przerwy w edukacji oraz poważne problemy emocjonalne.

Dotknięte rejony są bardzo trudno dostępne, ze stromym terenem, ograniczonym dostępem drogowym i kruchą infrastrukturą, co sprawia, że każda misja humanitarna jest prawdziwym wyzwaniem. Jednak pozostajemy na miejscu i dostarczamy pomoc, pomimo wszelkich przeszkód.

Podróż z Dżalalabadu do odległej wioski Machkandol w Nangarhar zajęła nam trzy i pół godziny, z czego tylko 40 minut po drogach utwardzonych. Reszta to trudna górska droga gruntowa, często zastawiona nadjeżdżającymi ciężarówkami i spadającymi kamieniami. Koledzy, którzy pojechali do najbardziej dotkniętej części provincji Kunar, mówili mi wczoraj, że tamte drogi są jeszcze gorsze. UNICEF robi wszystko, co konieczne, by dotrzeć do tych dzieci i rodzin z potrzebnym wsparciem.

Normy społeczne dodatkowo utrudniają dostarczanie pomocy. Dlatego UNICEF i partnerzy priorytetowo traktują wysyłanie kobiet-pracownic humanitarnych, aby zapewnić kobietom i dziewczętom bezpieczny i równy dostęp do pomocy.

Dziewczynki szczególnie narażone są na unikalne ryzyka. Gdy domy zostają zniszczone, często właśnie one pierwsze porzucają szkołę, w kraju, gdzie ich prawo do edukacji napotyka ogromne przeszkody. Gdy rodziny tracą źródła utrzymania, dziewczynki są bardziej narażone na małżeństwa dziecięce. A gdy usługi zdrowotne są poza zasięgiem, nastoletnie dziewczęta pozostają bez podstawowej opieki.

Jeśli nie podejmiemy działania teraz, kryzys pogłębi istniejące nierówności i nałoży na nie nieproporcjonalne ciężary.

Bez względu na trudne okoliczności, nadzieja tkwi w naszym wspólnym wysiłku. Na własne oczy widziałem podczas misji, jak od pierwszego dnia zespoły UNICEF są na miejscu wraz z władzami krajowymi, organizacjami lokalnymi i partnerami humanitarnymi, pracując nad ratowaniem życia i ochroną dzieci — nawet jeśli dotarcie do nich pozostaje trudne.

UNICEF zapewnia pilną opiekę zdrowotną poprzez wzmocnione kliniki oraz mobilne zespoły zdrowia i żywienia, które udzielają pomocy po urazach. Oferujemy też usługi dla matek i noworodków oraz podstawowe leki. Dodatkowo współpracujemy z pracownikami frontowymi ds. polio, wspierając działania na miejscu.

Badamy i leczymy ostre niedożywienie u dzieci, gdyż liczba przypadków gwałtownie rośnie w prowincjach dotkniętych trzęsieniem ziemi, ze względu na przesiedlenia i ograniczony dostęp do żywności.

Kontynuujemy odbudowę trwałych systemów wodnych, instalujemy awaryjne punkty wodne i budujemy toalety, aby zapewnić rodzinom czystą wodę i ochronę przed wybuchem ostrej biegunki wodnistej.

Zdrowie psychiczne dzieci jest bardzo kruche po takich tragediach, dlatego tworzymy przyjazne dzieciom przestrzenie i wysyłamy kobiety-psycholożki do klinik zdrowotnych, aby zapewnić wsparcie psychospołeczne dziewczynkom i kobietom.

Pracujemy nad ochroną socjalną, dostarczając pilną pomoc finansową najbardziej potrzebującym gospodarstwom domowym, by mogły sprostać nagłym potrzebom i przygotować się na bardzo surową zimę. Mamy nadzieję dotrzeć z tą pomocą do ponad 15 tys. gospodarstw.

Ta pomoc odbywa się w niezwykle trudnych warunkach. Wyzwania pozostają ogromne. Z nadejściem zimy czas ucieka. Bez pilnych działań wiele dzieci zmierzy się z mrozem bez schronienia, jedzenia i opieki medycznej.

Aby sprostać tym potrzebom, UNICEF uruchomił apel o 22 mln dol. na wsparcie 400 tys. osób – w tym ponad 212 tys. dzieci – w ciągu najbliższych sześciu miesięcy. Przy odpowiednim wsparciu i bliskiej współpracy z partnerami krajowymi i lokalnymi możemy ratować życie, chronić dzieci i pomagać rodzinom rozpocząć odbudowę z godnością.

Apelujemy do darczyńców i społeczności międzynarodowej, aby stanęli po stronie dzieci Afganistanu w tym krytycznym momencie. Nie mogą stawić czoła temu kryzysowi samotnie — i wiem, że tak nie będzie, dopóki mamy środki, by działać.”

**Więcej o UNICEF Polska:**

UNICEF od blisko 80 lat ratuje życie dzieci, broni ich praw i pomaga im wykorzystać potencjał, jaki posiadają. Nigdy się nie poddajemy! Pracujemy w najtrudniejszych miejscach na świecie, aby dotrzeć do najbardziej pokrzywdzonych dzieci. W ponad 190 krajach i terytoriach pracujemy #dlakazdegodziecka, aby budować lepszy świat dla wszystkich. Przed, w trakcie i po kryzysach humanitarnych jesteśmy na miejscu, niosąc ratującą życie pomoc i nadzieję dzieciom i ich rodzinom. Realizujemy nie tylko działania pomocowe, ale także edukacyjne. Wierzymy, że edukacja to jedna z najbardziej skutecznych form zmieniania świata. W Polsce wspieramy wdrażanie Konwencji o prawach dziecka, monitorując jej realizację oraz przygotowując rekomendacje systemowych zmian. Prowadzimy działania edukacyjne i rzecznicze, współpracując z administracją publiczną, samorządami, szkołami i organizacjami pozarządowymi. Szczególną uwagę poświęcamy wzmocnieniu głosu dzieci i młodzieży oraz tworzeniu przestrzeni do ich aktywnego udziału w życiu społecznym. Jesteśmy apolityczni i bezstronni, ale nigdy nie pozostajemy obojętni, gdy chodzi o obronę praw dzieci i zabezpieczenie ich życia i przyszłości. Więcej informacji na unicef.pl.

**Kontakt dla mediów:**

**Jan Bratkowski**

Rzecznik Prasowy

UNICEF Polska | ul. Powązkowska 44C, 01-797 Warszawa  
Tel.: 509 224 588